

Prof. Dr hab. Grażyna Skąpska

Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Michała Kobera *Przedsiębiorczość społeczna – metodologiczne podstawy pomiaru i opisu działalności innowacyjnej na poziomie społeczności lokalnych*

Rozprawa doktorska p. Michała Kobera jest dość obszerna (liczy ona, łącznie z obszernymi aneksami oraz rozbudowaną bibliografią 232 strony). Autor podejmuje ważne i niezwykle aktualne zagadnienia przedsiębiorczości społecznej oraz działalności innowacyjnej na poziomie lokalnym. Zagadnienia te są w rozprawie ściśle powiązane. Co więcej, zgodnie z przyjętymi założeniami, przedsiębiorczość społeczna jest, niejako z definicji, innowacyjna.

We wstępie do mojej recenzji bardzo mocno chciałabym podkreślić znaczenie społeczne poruszanej problematyki. Przedsiębiorczość społeczna jest bowiem swego rodzaju odpowiedzią, reakcją społeczeństw na dysfunkcjonalne konsekwencje rozwoju gospodarki wolnorynkowej w jej neoliberalnej, czysto indywidualistycznej wersji. Jednak, jak słusznie stwierdza doktorant w zakończeniu rozprawy, przedsiębiorczość społeczna nie zastępuje gospodarki wolnorynkowej, natomiast jest jej ważnym uzupełnieniem, wyzwalając potencjał społeczności lokalnych dążących do realizacji dobra wspólnego. Z tego względu przedsiębiorczość społeczna jest czynnikiem wzmacniającym wspólnotowość.

Rozprawa składa się z Wprowadzenia, 7 kolejnych rozdziałów oraz podsumowania. W Wprowadzeniu autor rozprawy definiuje cel oraz przedstawia strukturę pracy, a w rozdziale drugim precyzuje pytania badawcze. W kolejnych rozdziałach (które komponują się w trzy części rozprawy) prezentowane są, w części pierwszej, konceptualizacje przedsiębiorczości społecznej w świetle różnych ujęć teoretycznych, w tym przede wszystkim w ujęciu ekonomicznym, socjologicznym oraz w świetle społecznej nauki kościoła, a także w świetle regulacji prawnych i dokumentów międzynarodowych, w tym Unii Europejskiej. Następnie, w części drugiej, przedstawiona jest przedsiębiorczość społeczna w Polsce. Tutaj autor rozprawy ściśle wiąże przedsiębiorczość społeczną z innowacyjnością społeczną, definiując te ostatnia

jako „przejaw” (cudzysłów mój, GS) przedsiębiorczości społecznej. W części trzeciej autor rozprawy w oparciu o założenia renesansu lokalizmu oraz znaczeniu organizacji non-profit dokonuje operacjonalizacji podstawowego pojęcia, przedstawia metodologiczne podstawy badania przedsiębiorczości społecznej i dokonuje analizy jej potencjału w oparciu i dokonany dobór wskaźników. W zakończeniu pracy doktorant dokonuje podsumowania rozważań teoretycznych oraz wyników przeprowadzonych przez siebie analiz na podstawie przyjętych koncepcji oraz wybranych wskaźników.

Z punktu widzenia jej recenzji, najważniejszą kwestią jest zdefiniowanie celu rozprawy, problemu badawczego oraz przyjętych hipotez i ocena przyjętych koncepcji teoretycznych oraz adekwatności metody analizy empirycznej z punktu widzenia realizacji celu oraz rozwiązania problemu badawczego. Inaczej mówiąc, jest to ocena realizacji celu rozprawy w świetle konceptualizacji teoretycznych badanego zjawiska oraz ocena dobranej metody z punktu widzenia jej spójności z koncepcją teoretyczną zjawiska oraz możliwością realizacji założonego celu badawczego.

Jak podkreśla jej autor “Rozprawa stanowi próbę rozszerzenia dotychczasowego dorobku teoretyczno-metodologicznego w zakresie konstruowania mierników przydatnych do pomiaru i opisu potencjału przedsiębiorczego szczególnego typu wspólnot jakimi są społeczności lokalne. Jest to zarazem przegląd i wstępna ewaluacja przydatności w statystyce publicznej mierników służących opisowi potencjału przedsiębiorczego społeczności lokalnych. Finalnym produktem tych zadań badawczych jest konstrukcja (nowatorskiego)wielowymiarowego syntetycznego miernika potencjału przedsiębiorczości społecznej danej wspólnoty lokalnej (...) wraz z opisem procedury oraz ocena jej zalet i ograniczeń” (s.5)

Na dalszych stronach rozprawy przedstawiony został problem badawczy. Jest nim “... analiza rozwoju społeczności lokalnych oraz potencjału proinnowacyjnej aktywności członków tych społeczności charakteryzowanego za pomocą wskaźników spójnych z koncepcją przedsiębiorczości społecznej (s.7). Jednostką analizy są tu gminy (obszary miejskie i wiejskie gmin). Badania prowadzone były w oparciu o trzy hipotezy:

1/ poziom rozwoju przedsiębiorczości społecznej uzależniony jest w największym stopniu od kapitału społecznego, z tym (chyba “w tym” GS) kształtującej się klasy kreatywnej; potencjał do tworzenia i upowszechniania przedsiębiorstw społecznych

wynika głównie z kapitału społecznego,

2/ poziom rozwoju przedsiębiorczości społecznej w Polsce ma charakter enklawowy, klastrowy,

3/poziom rozwoju przedsiębiorczości społecznej w Polsce jest silnie powiązany z aktywnością organizacji trzeciosektorowych.

Czy zapowiadany cel rozprawy, a zatem, przypomnijmy, konstrukcja wielowymiarowego syntetycznego miernika potencjału przedsiębiorczości społecznej danej wspólnoty lokalnej, został zrealizowany? Czy przynajmniej uprawomocnione zostały hipotezy badawcze?

Odpowiedz na te pytania nie jest jednoznaczna. Z jednej strony bowiem w części analitycznej rozprawy doktorant dokonuje interesujących i finezyjnych operacji polegających na agregacji danych statystycznych tak, co w rezultacie ma prowadzić do konstrukcji wielowymiarowego syntetycznego miernika potencjału przedsiębiorczości społecznej danej wspólnoty lokalnej. W rozprawie szczegółowo opisane są procedury konstruowania tego miernika, jak i jego ograniczenia. Wskazanie na ograniczenia stanowi istotna wartość tych analiz. Czy jednak tego rodzaju agregacja prowadzi do konstrukcji wskaźnika spójnego z przyjętą w rozprawie koncepcją przedsiębiorczości społecznej? Trudno o pozytywną tu odpowiedź zarówno w zakresie części teoretycznej rozprawy jak i przedstawionych wyników analiz danych empirycznych. Podkreśla to sam autor rozprawy (na str. ) za co należy go pochwalić. A zatem w odniesieniu do konstrukcji syntetycznego miernika przedsiębiorczości społecznej w oparciu o dane zastane – a zatem dane GUS, podkreślić należy, iż miernik ten mierzy jedynie pewne, i nie kluczowe, jej aspekty, takie jak kapitał społeczny, innowacyjność, kreatywność oraz wpływ kultury. Wyrazić zatem należy poważne wątpliwości co do spójności konceptualizacji badanego zjawiska przedsiębiorczości społecznej z metodami jego analizy.

W części teoretycznej rozprawy p. Michał Kober podkreśla wielowymiarowość i złożoność zjawiska przedsiębiorczości społecznej, co dość oczywiście, nakłada na badacza konieczność uwzględnienia możliwie dużej ilości wskaźników opisujących jego składowe z jednej strony i przetworzenia wielkiej ilości danych w celu skonstruowania jednej syntetycznej miary pozwalającej analizować wielowymiarowe zjawisko. Wymaga

to też zastosowania wielu metod badawczych, adekwatnych do rodzaju właściwości badanego zjawiska.

Zgodnie z uwagami zawartymi w rozprawie, taka ważną, a nawet definicyjną właściwością przedsiębiorczości społecznej jest innowacyjność, a także kreatywność zorientowana na realizację dobra wspólnego. W części tej podkreśla się również wagę kapitału społecznego jako ważną część składową przedsiębiorczości społecznej. Trzeba tu dodać, iż zarówno innowacyjność jak i kreatywność są przymiotami jednostkowymi, a także cechami działania społecznego, natomiast kapitał społeczny, o czym w rozprawie pisze się mniej, stanowi czynnik wiążący indywidualną kreatywność oraz innowacyjność z działaniami (przedsięwzięciami) kolektywnymi. Te właściwości działania społecznego mogą być jednak związane również z uwarunkowaniami strukturalnymi, z zatem tymi cechami struktury społecznej, które wspomagają czy wyzwalaają innowacyjność i kreatywność działania oraz tworzą warunki dla kształtowania się kapitału społecznego.

W części teoretycznej rozprawy podkreślana jest ponadto istotna rola kultury (m.in. na str. 15), a zatem wartości kulturowych sprzyjających innowacyjności i kreatywności oraz tworzeniu się kapitału społecznego, a także rola idei. Autor rozprawy przytacza tu (za P. Chmielińskim) cechy społeczeństwa sprzyjających przedsiębiorczości społecznej. Są to kultura, wzorce społeczne, tradycje a także religia (str. 24). W odniesieniu do idei „zasilających” przedsiębiorczość społeczną w rozprawie omówiona jest szerzej społeczna nauka kościoła, w tym przede wszystkim koncepcja solidaryzmu społecznego z jednej strony, oraz zasada prymatu osoby ludzkiej z drugiej. W odróżnieniu od omawianych teorii socjologicznych i ekonomicznych, ten fragment rozprawy ma wyraźnie normatywny charakter.

Cześć teoretyczna zatem ma charakter interdyscyplinarny, omawiane są w niej prace z zakresu ekonomii, socjologii oraz historii idei (wspomniana wyżej społeczna nauka kościoła). Niezależnie od tego, ważny element tej części stanowią dokumenty organizacji międzynarodowych, w tym przede wszystkim Unii Europejskiej, gdzie również przedsiębiorczość społeczna jest definiowana. W rezultacie, w części teoretycznej rozprawy czytelnik znajduje wiele często powtarzających się i nakładających definicji czy konceptualizacji przedsiębiorczości społecznej. W mojej ocenie zaletą tej części jest wspomniana interdyscyplinarność, natomiast wadą brak

teoretycznej syntezy, brak konkluzji przedstawiającej osie głównych sporów teoretycznych oraz podsumowującej rozważania na temat definicji przedsiębiorczości społecznej i jej najważniejszych części składowych. Na ogół stanowi to punkt wyjścia dla prezentacji metod prowadzenia badań i wykorzystanych w badaniach danych. Istotna natomiast konstatacja została wyrażona w części teoretycznej rozprawy oraz w jej zakończeniu, iż przedsiębiorczość społeczna oraz gospodarka rynkowa nie wykluczają się, a wręcz uzupełniają.

Duże zastrzeżenia budzą jednak inne konstatacje zawarte w rozprawie, np. bardzo potoczna, oparta na dość obecnie upowszechnianych uproszczonych, a nawet prymitywnych stereotypach liberalizmu, dla którego rzekomo właściwa przede wszystkim jest eksploatacja zasobów ludzkich (str. 67). Trudno się z tym zgodzić, biorąc pod uwagę charakterystyczny dla doktryn liberalnych nacisk na prawa i wolności obywatelskie, zasadę równości, rządów prawa jak i to, iż dla jednego z jego najbardziej prominentnych przedstawicieli, Johna Locke'a, źródłem własności prywatnej jest praca (Labour), w związku z czym prawo własności stanowi prawo naturalne. Koncepcja Johna Locke'a jest zatem nie tylko wcześniejsza, ale i wzorcowa dla omówionej szeroko społecznej nauki kościoła.

Część analityczna (empiryczna) rozprawy ma służyć realizacji celu badawczego i rozwiązaniu problemu badawczego, a także uwiarogodnieniu hipotez badawczych. W rozprawie p. Michała Kobera podjęty został wysiłek dokonania tych rzeczy dzięki analizom danych zastanych, a ściślej konstrukcji wskaźników kompozytowych/miar agregatowych. Analiza danych uzyskanych dzięki tym zagregowanym wskaźnikom jest częściowo uzupełniona poprzez wyniki badań innych autorów zajmujących się analizą poziomu rozwoju gmin w Polsce, analizami deprywacji i sytuacji problemowych (opracowania Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania pod redakcją Przemysława Śleszyńskiego (str. 185), badań przeprowadzonych przez Teresę Czyż z Instytutu Geografii Społeczno-Przestrzennej UAM, czy przez badaczy Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych EUROLOG UW (str. 186). Wyniki tych badań są dla kwestii przedsiębiorczości społecznej w Polsce niezwykle ważne, gdyż wiążą one poziom rozwoju kapitału społecznego, a więc jednej z głównych cech definicyjnych przedsiębiorczości społecznej z poziomem deprywacji, co podkreślają

cytowani przez autora rozprawy Grzegorz Gorzelak i Bohdan Jałowiecki (str. 187).

Należy podkreślić, iż dane analizowane w samej rozprawie mają charakter danych zastanych, a zatem danych statystycznych GUS. W rozprawie pominięto jakiegokolwiek inne dane i nie przeprowadzono chociażby wycinkowych badań jakościowych, pozwalających uchwycić znaczenie zmiennych kulturowych, wspomnianych powyżej wartości kulturowych, wzorców, tradycji, religii czy kapitału kreatywnego oraz kapitału społecznego dla rozwoju i funkcjonowania przedsiębiorczości społecznej, a więc danych wskaźnikowych dla przedsiębiorczości społecznej w przyjętym w tej pracy rozumieniu. Podobne uwagi można sformułować również w odniesieniu do kwestii mobilizacji lidera.

Dalsze uwagi polemiczne budzi fakt, iż przy sporządzeniu owych wskaźników kompozytowych świadomie odstąpiono od wyznaczenia wag dla poszczególnych wskaźników (str. 173). Tymczasem, z punktu widzenia przyjętej koncepcji przedsiębiorczości społecznej, pewne elementy owych wskaźników (np. poziom skolaryzacji czy liczba organizacji pozarządowych funkcjonujących na terenie danej gminy) mają dla zmierzenia poziomu przedsiębiorczości społecznej w poszczególnych gminach wielkie znaczenie. W szczególności mam tu na uwadze dane dotyczące społeczeństwa obywatelskiego, liczby działających organizacji pozarządowych, w szczególności tych, które prowadzi działalność gospodarczą. Niestety, jak wskazuje autor rozprawy, dane GUS są tu zbyt ubogie, by mogły być uwzględniane w szerokiej analizie statystycznej. Z drugiej strony jednak, jak obecnie wiemy, samo uczestnictwo w wyborach stanowi mało wartościowy wskaźnik przedsiębiorczości społecznej, czy społecznego solidaryzmu, nie wspominając o nastawieniu na realizację dobra wspólnego.

Należy krytycznie ocenić również i to, iż pomimo podkreślanej w części teoretycznej, zwłaszcza we fragmencie dotyczącym kapitału społecznego, roli kultury oraz zasobów kulturowych, w części empirycznej rozprawy nie jest omówiona rola tradycji kulturowych w regionach charakteryzujących się wysokim poziomem przedsiębiorczości społecznej, tu przede wszystkim spółdzielczości, a więc tradycjach ruchu spółdzielczego w np. w Wielkopolsce.

Reasumując, część analityczna rozprawy, z uwagi na metodę badań oraz rodzaj analizowanych danych, tylko w niewielkim stopniu prowadzi do realizacji celu rozprawy.

Wskazuje ona jedynie na umiejętność autora badan redukowania wielu danych i tworzenia wskaźników agregatywnych.

Analizy teoretyczne i empiryczne zawarte w rozprawie są podsumowane syntetycznie w jej składającym się z dwóch części zakończeniu. Owo podwójne zakończenie jest dla czytelnika rozprawy bardzo istotne, ma przybliżyć rozstrzygnięcie dylematu, czy autor zrealizował jej cel.

Istotne i ciekawe uwagi dotyczące tej kwestii znajdują się na str. 192i 193 rozprawy, dotyczą one jednak danych nie uwzględnionych w badaniach, a zatem danych, które wymagają zastosowania innych metod, niż analiza danych GUS.

Inne uwagi

Nieprzyjemnie zaskakuje wyjątkowa niechlujność edytorska rozprawy Czytelnik odnosi wrażenie, iż po pierwsze, doktorant pisał ją w wielkim pośpiechu, po drugie, nikt tej wersji rozprawy nie uważnie nie przeczytał. Nie wspominając o braku adjustacji czy wielkiej ilości błędów interpunkcyjnych, w rozprawie można znaleźć nieprawidłowe cytaty (np. cytaty z prac p. Sztompki z błędami interpunkcyjnymi), nieprawidłowe odniesienia do aktów prawnych (bez podania źródeł i danych o publikacji) zupełnie niezrozumiałe zdania, czy nieużywane w literaturze socjologicznej określenia, jak teoria agencji (str. 29)

Konkluzja i wniosek

Ocena rozprawy nasuwa zatem trudności. Moja recenzja jest w znacznym stopniu krytyczna, doceniam jednak wagę przedsięwzięcia badawczego oraz problematyki badawczej. Niezależnie od wspomnianych uwag t krytycznych uważam zatem, iż dysertacja doktorska p. mgr Michała Kobera jest istotnym przedsięwzięciem naukowym. Dysertacja ta stanowi całościową konceptualizację kwestii dotyczących przedsiębiorczości społecznej, dlatego też stwierdzam, iż recenzowana dysertacja spełnia warunki wymagane do wszczęcia procedury nadania jej autorowi stopnia doktora.

Prof. Dr hab. Grażyna Skąpska